Nr. 253. Kraków. Czwartek 12 Czerwca 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reformaˮ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	120 kor. — h.	60 kor. — h.	30 kor. — h.	10 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
z dwurazową „ „	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W państwie niemieckiem	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W innych państwach	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformyˮ** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 40 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 40 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformyˮ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformyˮ. — Główna trafika w Rynku — Agencya Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Soczyńska. — W **Tarnowie** M. Rookach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformyˮ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 90 hal., za każdy następny raz 70 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 2·50 od wiersza. — **Głosy publiczne** po 1 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz K 1·50. **Załączniki** do „Nowej Reformyˮ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100e egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Dokoła konstytucyi.

Kraków, 12 czerwca.

II.

PROJEKT ANKIETOWY.

Część trzecia projektu ankietowego konstytucyi (art. 48 do 71) traktuje o władzy wykonawczej. Sprawuje ją prezydent Rzpltej, wybierany na lat siedm przez Zgromadzenie Narodowe, złożone z elektorów w ilości podwójnej w stosunku do ustawowej liczby członków Izby poselskiej. Wybory na elektorów odbywają się w okręgach jednomandatowych na trzy miesiące przed upływem siedmiolecia prezydenta. — Czynne i bierne prawo wyborcze mają wszyscy obywatele i obywatelki. Wyboru dokonują elektorowie bez dyskusyi przez głosowanie tajne. Do wyboru potrzebna większość zwyczajna. W jej braku zarządza się ponowne głosowanie ściślejsze między dwoma kandydatami, którzy otrzymali największą liczbę głosów.

Prezydenta zastępuje w urzędowaniu marszałek Senatu, który w czasie zastępstwa wchodzi we wszystkie prawa prezydenta. Prezydentem może być wybrany każdy pełnoprawny obywatel państwa, który ukończył 40 rok życia.

Władzę swoją wykonuje prezydent przez odpowiedzialnych przed Sejmem ministrów i podwładnych im urzędników. Prezydent jest zarazem naczelnym wodzem sił zbrojnych. Prezydent reprezentuje państwo na zewnątrz, przyjmuje i wysyła posłów, zawiera umowy z innemi państwami i podaje je do wiadomości Sejmu. Umowy jednak, które trwale obciążają finanse państwa, albo zawierają przepisy prawne, obowiązujące obywateli, lub wreszcie dotyczą granic państwa, jak również wszystkie przymierza, muszą być poprzednio zatwierdzone przez Sejm. Wojnę wypowiada prezydent jedynie za zgodą Sejmu. Prezydent jest politycznie i cywilnie nieodpowiedzialny. Natomiast za zbrodnie i występki może być stawiony przed wzmocniony trybunał Stanu, jeżeli dotycząca uchwała zapadnie zgodnie w obu Izbach zwyczajną większością głosów.

Prezes ministrów wraz z ministrami tworzą Radę ministrów, na zewnątrz występującą jednolicie. Za ogólny kierunek polityki odpowiedzialnym jest solidarnie cały gabinet. Nadto każdy minister z osobna za sprawy swego resortu. Każda Izba może postawić ministra większością dwóch trzecich głosów w stan oskarżenia za naruszenie konstytucyi lub jakiejkolwiek innej ustawy, czy to czynnie, czy też przez zaniechanie lub zaniedbanie.

Organizacya władz administracyjnych opiera się na gminach, które łączą się w powiaty, te znowu w województwa. Każde z nich posiada własną reprezentacyę, przyczem do reprezentacyi gminnej wybiera się według zasad wyborów sejmowych, do wyższych zaś ciał samorządnych wybierają ciała niższe. Współdziałanie czynnika obywatelskiego z rządowym jest zapewnione. Decentralizacya i tok instancyj uproszczony tylko do dwóch. Większe miasta rządzą się własnemi statutami, mają samorząd w zakresie powiatowego, Warszawa zaś w zakresie wojewódzkiego. Dochody i wydatki państwowe kontroluje Najwyższa Izba obrachunkowa. Analogiczne Izby obrachunkowe istnieją dla ciał samorządnych w województwach.

Czwarta część projektu poświęcona jest sądownictwu, którego organizacya jest zgodna z panującemi w tym względzie zasadami w całej Europie. Nowość stanowi postanowienie, że spory kompetencyjne między Sądem Najwyższym a Najwyższym Trybunałem Administracyjnym rozstrzyga sąd kompetencyjny, złożony z przedstawicieli obu wspomnianych sądów pod przewodnictwem marszałka Senatu lub jego zastępcy.

Prawa obywatelskie (art. 81 do 114) wymierza projekt ankietowy szeroko i wszechstronnie stwarzając szereg gwarancyj wolności i nietykalności.

Pod względem politycznym najważniejszym jest w tej części atykuł 96, traktujący o prawach narodowych. Artykuł ten brzmi:

»Każdy obywatel ma prawo do pielęgnowania swej narodowości, do używania swego języka, oraz do pobierania w nim nauki jako w wykładowym, co ustawy bliżej określą«.

»Prawo mniejszości narodowych w ciałach samorządnych, oraz prawo ich do znoszenia się z władzami państwa w języku własnym będą zabezpieczone w ustawach przy uznaniu języka polskiego, jako języka państwowego«.

W przypisach do konstytucyi ankieta w następujący sposób komentuje postanowienia tego artykułu:

Artykuł ten składa się z dwóch przepisów uzupełniających się nawzajem. Ustęp pierwszy traktuje o prawie jednostki, gdziekolwiek obywatel państwa polskiego się znajduje na całym jego obszarze; w Polsce rdzennej wszędzie ma prawo pielęgnowania swej narodowości, używania swego języka, pobierania w nim nauki, a więc nie tylko Polak, ale także i Rusin, Litwin i Niemiec. Jest to prawo przyrodzone każdego człowieka i konstytucya polska proklamując je zakłada tem samem protest przeciw tym naszym najeźdźcom, którzy nazywali nas Niemcami mówiącymi po polsku, którzy zakazywali nam mówić po polsku na zgromadzeniach, a nawet na ulicach i w miejscach publicznych, którzy stowarzyszeniom naszym i Spółkom kazali prowadzić księgi i rachunki w obcym języku, którzy dzieci nasze zmuszali do pobierania nauki, nawet w zakładach prywatnych w języku obcym, do rozmawiania w szkole tylko tym językiem, a nawet do odmawiania w nim pacierza. Tą drogą nie pójdzie Polska, lecz przeciwną obiera dla swego ustawodawstwa, szanując wolność ludzką i idąc za swoją wiekową tradycyą, która z obywateli Rzeczypospolitej innej narodowości czyniła najlepszych synów Ojczyzny.

Ust. II artykułu mówi o mniejszościach narodowych, rozumiejąc przez nie nietylko większą liczbę luźnych jednostek, lecz zarazem w całości, występujące zbiorowo przedewszystkiem w obrębie ciał samorządnych. Ciała te wychodzić będą z wyborów, gdziekolwiek więc, czy to w gminie, czy w powiecie, czy w województwie osiadła jest ludność pod względem narodowym mieszana, tam zwłaszcza przy demokratycznym systemie wyborczym, w radzie gminnej czy powiatowej, czy w sejmiku wojewódzkim znaleść się mogą reprezentanci różnych narodowości, z której jedni stanowić będą większość, drudzy mniejszość. Idzie więc o to, aby większość nie majoryzowała bezwzględnie mniejszości, nie wykluczała jej języka z obrad i urzędowania nie traktowała gorzej praw kulturalnych czy gospodarczych wchodzących w zakres samorządu. W wielu ciałach samorządnych mniejszością taką będą nie Polacy, ale w ziemiach kresowych rola mniejszości narodowej przypadnie często Polakom. Konstytucya nie wchodzi tu w szczegóły, nie wymienia narodowości, które w różnych województwach, powiatach i gminach mają otrzymać prawa mniejszości i nie określa tych praw, względnie organizacyi mniejszości, pozostawiając to wszystko ustawom o samorządzie, uwzględniających wszystkie dane tak różne w różnych stronach Polski warunki. W ustawach tych musi być przedewszystkiem określone przy jakim procencie członków Rady samorządnej, należących do pewnej narodowości, zaczyna się uznanie mniejszości, jako takiej, bo drobniejszym frakcyom nie podobna przyznawać takich praw, jakie się należą znaczącej naprawdę mniejszości, która gminie, powiatowi, czy województwu nadaje już charakter mieszanego obszaru pod względem narodowym.

Uznanie mniejszości narodowych na obszarze gminy, powiatu czy województwa musi też być podstawą do uregulowania zewnętrznego języka urzędowego władz państwowych. Językiem wewnętrznego urzędowania będzie wszędzie język polski, jako język państwa. Język zewnętrzny, którym władze znosić się będą z obywatelami stosować się powinien do języka tych obywateli, o ile to się da przeprowadzić. Otóż zasada ta nie da się przeprowadzić we wszystkich urzędach Rzeczypospolitej, bo niepodobna żądać od wszystkich urzędników, ażeby wszyscy władali oprócz polskiego także rusko-ukraińskim, białoruskim, litewskim, czeskim i niemieckim językiem. Można tylko od nich wymagać aby znali drugi język na obszarze mieszanym narodowo, w którym urzędują. Dlatego obowiązek władz znoszenia się ze stronami niepolskiemi w ich języku można uznać tylko tam, gdzie na obszarze urzędu uznaną jest jakaś mniejszość narodowa. W takich urzędach urzędowanie zewnętrzne ze stronami może i powinno być dwujęzyczne.

Projektując te postanowienia, Ankieta zdawała sobie z tego sprawę, że jakiś kraj kresowy może wejść w skład państwa polskiego nie na zasadzie ogólnej, lecz na mocy jakiegoś specyalnego układu, który krajowi temu zastrzeże pewną odrębność prawnopolityczną. Na obszarze takim z prawem mniejszości narodowych i języka urzędowego wypadnie może uregulować osobną ustawę, ale myśli przewodnie o uznaniu praw narodowych, które w artykule niniejszym znajdują wyraz, nie będą z pewnością w ustawie pominięte i wyjdą na korzyść Polaków w kraju kresowym osiadłych.

Koalicya wobec problemu madziarskiego.

Czesi opuszczeni przez koalicyę.

Wiedeń, 12 czerwca (Telef. pryw.) »Telegr. Comp.« donosi z Paryża:

Lloyd George i Wilson sprzeciwili się udzieleniu wojskowej pomocy Czechom w walce przeciw Węgrom, twierdząc, że należy wyczekiwać dalszych kroków rządu węgierskiego.

Koalicya wobec ofenzywy Madziarów

Lyon, 12 czerwca (PAT). Czesko-słowackie Biuro prasowe donosi:

Rada czterech obradowała w poniedziałek nad sytuacyą wynikłą wskutek madziarskiej ofenzywy na Słowaczyźnie. W kołach amerykańskich słychać, że **Rada czterech podejmie energiczną akcyę, aby Madziarów skłonić do zastanowienia ofenzywy.**

Wiedeń, 12 czerwca (PAT). Biuro koresp. donosi w telegramie iskrowym z Lyonu:

Cały poniedziałek poświęciła rada czterech rozważaniu położenia stworzonego **przez marsz Węgrów na Słowaczyznę.**

Ostrzeżenie koalicyi.

Wiedeń, 12 czerwca (Telef. pryw.) »Telegr. Comp.« donosi z Paryża:

Konferencya pokojowa przygotowuje solenne **ostrzeżenie małych państw przed dalszemi akcyami wojskowemi.**

Zamysły Madziarów.

Praga, 12 czerwca (PAT). Czeskie Biuro prasowe donosi:

Minister dr Szrobar oświadczył wobec sprawozdawcy »Narodni Politykaˮ co następuje: **Utrata Koszyc oznacza utratę całej wschodniej części naszej republiki.** Do dnia dzisiejszego utraciliśmy połowę Słowaczyzny. Należy rychło działać. Powinniście nam posłać wojsko uzbrojone a głównie amunicyę. **Zamiary Madziarów są jasne.** Nie idzie im tylko o zajęcie Słowaczyzny, ale **o przedarcie się także do Czech.** Musimy utworzyć nową armię. Z Madziarami nie możemy rokować w kwestyi granic, wobec tego, że stoją oni już w Zwoleniu. **Musimy naprzód oczyścić Słowaczyznę z Madziarów.**

Zajęcie Bardyowa.

Od osoby, przybyłej wczoraj z Krynicy, dowiadujemy się, że według wiadomości, uchodzącej tam za pewną, **Bardyów został zajęty przez Węgrów.** Wojskami bolszewików węgierskich, znajdujących się w tej chwili w odległości kilkunastu kilometrów od granicy polskiej, **dowodzić ma Mackensen.**

Wiadomość ta w Krynicy wywołała zaniepokojenie.

Czesi szukają schronienia na ziemi polskiej.

Nowy Sącz, 12 czerwca (Telef. wł.) Wojska czeskie uciekają w popłochu ze Słowaczyzny, szukając schronienia na ziemi polskiej. Przez przełęcze graniczne przechodzą coraz to nowe oddziały, ustępujące z Węgier. **Przez przełęcz Mezoe Laborcz przeszły oddziały czeskie w sile 2.000 ludzi i dotarły do Łupkowa.** Towarzyszą im uciekający uczestnicy, konduktorzy i robotnicy czescy. Inne oddziały uchodzą **przez przełęcz dukielską, a także przez Krynicę i Muszynę.**

W Nowym Targu zjawił się czeski urzędnik w sprawie rokowań o przemarsz pobitych wojsk przez Nowotarszczyznę.

Do Nowego Zagórza, a także do Nowego Sącza onegdaj przybyły znaczne oddziały czeskie, uzbrojone i z wszystkiemi zapasami. **Oddziały te mają być odstawione do granicy czeskiej, lecz złożyć muszą broń i oddać wszystkie zapasy, zabrane ze Słowaczyzny.**

Gen. Haller na Śląsku.

Cieszyn, 12 czerwca (Tel. wł. Biura prasowego).

Na przyjęcie generała Hallera, który ma przybyć we czwartek 12 bm. do Cieszyna, przygotowuje się lud śląski. Na wieść o przyjeździe generała Hallera, która rozeszła się po drugiej stronie linii demarkacyjnej, Czesi zarządzili, by nie przepuszczać nikogo od dnia dzisiejszego wieczorem przez linię demarkacyjną na stronę polską. Jak słychać, górnicy postanowili jednak gremialnie zjawić się w Cieszynie na powitanie generała Hallera.

Paderewski przeciw plebiscytowi na Górnym Śląsku.

Paryż, 12 czerwca (PAT). Agencya Havasa. »Liberté« donosi, że **Paderewski na radzie czterech wykazał niemożebność odwoływania się do plebiscytu w kraju teroryzowanym przez Niemców,** na którym dzięki kardynałowi Koppowi, Hindenburgowi i magnatów przemysłu pruskiego ciąży jarzmo, które w rzeczywistości tłumi wszelką wolność. Paderewski przyjął pewne nieznaczne sprostowania granic w odniesieniu do wsi przeważnie niemieckich, a które przyznano poprzednio Polsce ze względów strategicznych. Ale jest to jedyne ustępstwo, jakie będzie uczynione. Nowa komisya zamianowana dla zbadania zmian, które dadzą się pogodzić z interesami Polski, składać się będzie z generała Lerod ze strony Francyi, Lorda ze strony Ameryki i Morleya ze strony Anglii. Nie dopuści ona do plebiscytu.

Z frontu Wielkopolski.

Poznań 12 czerwca (PAT). Komunikat z dn. 11 bm.

Front północny. Wczoraj odparto kontratakiem dwukrotny atak nieprzyjaciela na Brzeszczyno. Na Bombolin, Wielowieś ogień miotaczy min. Pozatem ożywiona działalność niemieckich patroli wywiadowczych. Na linii Piła—Bydgoszcz w dalszym ciągu znaczny ruch.

Front zachodni. W nocy odparto liczne patrole niemieckie na całym froncie. Na pozycye nasze pod Kopanicą silny ogień działowy.

Front południowy. Wczoraj ostrzeliwała artylerya niemiecka Ostoję. Na innych odcinkach oprócz zwykłej strzelaniny spokój.

Ataki bolszewików pod Radziwiłłowem

Warszawa, 12 czerwca (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 11 bm.:

Front galicyjski. W Galicyi wschodniej **silne ataki bolszewików na nasze pozycye na południe od Radziwiłłowa** odparto z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela. Pozatem ważnych zmian nie było.

Na Wołyniu oddziały nasze zajęły ponownie Mulczyce nad Styrem, wypierając bolszewików poza rzekę.

Front poleski. Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski. Bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego: Haller, pułkownik.

Objazd frontu w Galicyi wschodniej.

»Gaz. Lwowska« donosi:

Celem zbadania sytuacyi na naszym froncie ruskim i bolszewickim w Galicyi wyjechała na objazd frontu wojskowa misya koalicyjna, złożona z francuskiego pułkownika De Renty, angielskiego majora Kinga i amerykańskiego kapitana Forstera. Z misyą tą wyruszył, jako przedstawiciel naczelnego dowództwa wojsk polskich generał hr. Lamezan.

Porozumienie madziarsko-niemieckie

Wiedeń, 12 czerwca (PAT). Biuro koresp. donosi z St. Germain:

»Matin« podaje doniesienie »Basler Nationalzeitung«, iż obecnie toczą się w Wiedniu rokowania między emisaryuszami węgierskiego rządu sowieckiego i delegatami niemieckimi jakoteż austryackimi socyalno-demokratycznymi, które mają na celu dojście do skutku w Budapeszcie rządu umiarkowanie socyalistycznego, zbliżonego do kierunku Scheidemanna. Renner ten rząd miałby doprowadzić do zbliżenia ponownego niemiecko-węgierskiego w dziedzinie polityki zagranicznej.

O ustępstwa dla Niemiec.

Wiedeń, 12 czerwca (Telef. pryw.) »Der Abend« donosi z Paryża:

Termin wręczenia Niemcom odpowiedzi na ich kontrpropozycye został ponownie odłożony z powodu braku zgody między Anglią i Ameryką z jednej strony a Francyą z drugiej strony. Anglia stara się wszelkimi sposobami o uzyskanie ustępstw dla Niemiec, a to w interesie Francyi, twierdząc, że w razie dalszej zwłoki grozi Francyi stanowczo rewolucya.

Wiedeń, 12 czerwca (Telef. pryw.) »W. Allg. Ztg.« donosi z Wersalu:

Prasa paryska twierdziła jeszcze wczoraj, że Francya nie zgodzi się na żadne ustępstwa na rzecz Niemiec. Dziś zmienia prasa paryska front, utrzymując, że **przyjęcie Niemców do związku narodów jest już rzeczą pewną.**

Wiedeń, 12 czerwca (Telef. pryw.) »N. Freie Presse« donosi z Wersalu:

Anglia stara się widocznie o złagodzenie warunków pokojowych na korzyść Niemiec. **Lloyd George obawia się bowiem akcyi, podjętej przez liberałów i robotników.** Wątpliwem jest jednak, czy Francya zgodzi się na znaczne ustępstwa, prawdopodobniejszem jest, że Clemenceau trwać będzie nadal na zajętem stanowisku, a w tym wypadku Niemcy odmówią bezwarunkowo podpisania traktatu.

Wiedeń, 12 czerwca (PAT). Biuro koresp. donosi z Paryża:

Dnia 10 bm. naczelnicy czterech rządów zajmowali się niemieckiemi kontrpropozycyami w sprawie odbudowy. Nie wątpią, że zapadła decyzya. Clemenceau odbył po południu z Loucheurem dłuższą naradę. Sprawa dopuszczenia Niemców do związku narodów nie została jeszcze załatwiona.

Lyon, 12 czerwca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Szefowie rządów sprzymierzonych zebrali się we wtorek rano i rozpatrywali w dalszym ciągu kontrpropozycye niemieckie jak również sprawę odszkodowania. Nad ostatnią sprawą obradowano również wczoraj po południu. — Wczoraj kilka komisyj rozpatrujących kontrpropozycye niemieckie złożyło raporty co do Zagłębia Saary oraz co do Alzacyi i Lotaryngii oraz lewego brzegu Renu. Wczoraj zebrała się komisya, której powierzono rozpatrzenie sprawy wschodnich granic Niemiec. Po południu obradowała komisya dla spraw bałtyckich jak również komisya specyalna, badająca klauzule polityczne, dotyczące Włoch, a ujęte w traktat podyktowany Austryi. W skład tej ostatniej komisyi wchodzą: Pichon imieniem Francyi, Sonnino imieniem Włoch, Grewe imieniem Anglii, oraz Wilson imieniem Stanów Zjednoczonych. Komisya ta wybrała komitet redakcyjny, w którym zasiada po jednym przedstawicielu wielkich mocarstw. Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie komisyi dla spraw Ligi narodów.

Kraków, 12 czerwca (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z Lyonu.

Naczelnicy rządów wielkich mocarstw rozpoczęli we wtorek rano badanie sprawozdań, przedłożonych przez specyalne komisye o różnych rozdziałach kontrpropozycyi. Znaczna część tych sprawozdań nie jest jeszcze gotowa, będzie jednak już wkrótce przedłożona radzie czterech. Są to sprawozdania komisyi dla spraw terytoryalnych (granice Niemiec z Belgią i Szlezwigiem) komisyi dla spraw wschodnich granic Niemiec, spraw gospodarczych, dróg wodnych i kolei żelaznych. Co się tyczy **komisyi dla spraw Ligi narodów, to zgodziła się ona pod pewnymi warunkami na dopuszczenie Niemców do Ligi,** ograniczyła się tylko do przedłożenia Radzie czterech protokółu dyskusyi. Między sprawozdaniami, przedłożonemi radzie czterech są też sprawozdania, odnoszące się do spraw odszkodowań finansowych.

Rokowania z Ukraińcami.

Lwów, 12 czerwca. Referat prasowy D. W. P. donosi:

Do pertraktacyj z ukraińską delegacyą dla zawieszenia broni upoważniony jest z ramienia naczelnego dowództwa gen. Rodziewicz. Rokowania rozpoczęły się 7 bm. W skład delegacyi wchodzą: płk. Obertyński, płk. Sulimirski, major Maryański, kap. Rozwadowski i por. Biernacki.

Ukraińcy w roli oskarżycieli Hallera

Wiedeń, 12 czerwca (Telef. pryw.) Ukraińskie biuro prasowe donosi:

Rząd zachodnio-ukraiński ustalił ponad wszelką wątpliwość udział armii generała Hallera na froncie ukraińskim w Galicyi. Dotyczące czynniki wskazują także miejsce i czas współdziałania armii Hallera. Dowody dotyczące tej sprawy prześle rząd ukraiński odpowiedniej instancyi.

„Płomiennyˮ protest Ukraińców.

Morawska Ostrawa, 12 czerwca (PAT). Czesko-słowackie Biuro prasowe donosi z Wiednia:

Ukraińskie biuro prasowe ogłasza następujący komunikat: W niedzielę dnia 8 bm. odbyło się w sali ukraińskiego Związku robotników »Jedinost« w Wiedniu zebranie Ukraińców, przebywających w Wiedniu, pod przewodnictwem byłego ministra profesora uniwersytetu dr Horbaczewskiego. Obradowano nad zajęciem stanowiska wobec ostatnich wydarzeń na Ukrainie. Zgromadzenie przyjęło rezolucyę, w której ukraińscy robotnicy w Wiedniu i inteligencya wnosi płomienny protest przeciw »imperyalizmowi« Polaków, Rumunów i rosyjskich bolszewików.

Francya na wulkanie.

Wiedeń, 12 czerwca (Telef. pryw.) »W. Allg. Ztg.« donosi z Genewy:

Ruch strajkowy we Francyi szerzy się z każdą godziną, przybierając w ostatnim czasie charakter wybitnie rewolucyjny. **W Marsylii toczą się walki uliczne między robotnikami a policyą.** W Tuluzie zbuntował się garnizon, żądając natychmiastowej demobilizacyi. Ogólny związek robotników francuskich żąda w odezwie również natychmiastowej demobilizacyi. Dnia 23 czerwca rozpocząć się ma we Francyi strajk generalny.

Paryż, 12 czerwca (PAT). Havas. Sytuacya strajkowa w okręgu paryskim w dalszym ciągu **polepsza się.** Dzienniki przewidują na dziś wznowienie pertraktacyi względnie też nawet powrót do pracy metalowców, oraz znaczne polepszenie w dziedzinie komunikacyi.

Wilson wyjeżdża.

Wiedeń, 12 czerwca (Telef. pryw.) »N. Freie Presse« donosi z Genewy:

Wilson czyni przygotowania do wyjazdu. — Podczas jego nieobecności zastępować będzie Wilsona Lansing i White.

Wiedeń, 12 czerwca (PAT). Biuro koresp. donosi iskrowo z Lyonu:

Odpowiedź koalicyi ma być wręczona delegacyi niemieckiej w piątek, a może w sobotę; tegoż dnia zamierza Wilson udać się do Brukseli na zaproszenie króla belgijskiego. **Gdyby Niemcy odmówiły podpisania traktatu pokojowego, natenczas Wilson w Antwerpii wsiędzie na pokład okrętu »George Washington«, aby powrócić do Ameryki.** W takim razie na konferencyi pokojowej reprezentować będzie Amerykę Robert Lansing.

Napaść Niemców na Estonię.

Paryż, 12 czerwca (PAT). Szef delegacyi estońskiej i estoński prezydent ministrów uwiadomieni zostali przez estoński sztab generalny **o ataku wojsk niemieckich na Estonię.** Estoński sztab generalny wystosował także do Focha telegram protestujący, w którym równocześnie prosi o przedsięwzięcie wszelkich kroków celem położenia kresu napaści ze strony niemieckiej.

Audyencye w Watykanie.

Kraków, 12 czerwca (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z Paryża.

Donoszą z Rzymu, że w Watykanie przyjęto misyę prowizorycznego rządu estońskiego i posłów nadzwyczajnych Ukrainy i Litwy.

Kredyt dla Rumunii.

Kraków, 12 czerwca (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z Paryża.

Rząd otworzył Rumunii kredyt 25,000.000 dolarów dla zakupu żywności w Kanadzie.

Udaremniona ofenzywa Ukraińców.

Referent wojskowy »Gazety Lwowskiej« donosi:

»Ukraiński Hołos«, wychodzący w Przemyślu, w jednym z ostatnich numerów zamieścił artykuł p. t. »Ukraina a Polska«, w którym zaznacza, że »armia ukraińska miała się właśnie cofnąć na linię demarkacyjną, wyznaczoną przez koalicyę, gdy rozpoczęły się wojenne działania polskie«.

Doniesienie powyższego dziennika ukraińskiego nie odpowiada prawdzie, gdyż stwierdzono, że Ukraińcy przygotowywali na połowę maja **ofenzywę we wielkim stylu**, której celem miało być **zajęcie Lwowa**. Dla przeprowadzenia tej akcyi ściągnięto na front galicyjski z frontu na Ukrainie cały korpus siczowych strzelców w sile około 20.000 żołnierzy, aby przy pomocy tej masy doborowego żołnierza rozpocząć akcyę na Lwów. Zaczęto nawet przegrupywowanie sił ukraińskich na odcinku dokoła Lwowa, a zwłaszcza silnie wzmocniono front na południe od Lwowa po Lubień Wielki. Napór jednak bolszewików na Ukrainie, zmusił naczelną komendę wojsk ukr. do wycofania korpusu siczowych strzelców z Galicyi i rzucenia go na Ukrainę przeciw bolszewikom. Pozostawiono jednak z tego korpusu kilka batalionów w Galicyi, którem wzmocniono południowy odcinek frontu lwowskiego i uderzono w drugiej połowie maja na Lwów, docierając do Sokolnik i jeszcze bliżej Lwowa. Dalszy los tej ofenzywy ukraińskiej jest znany.

Wynika z tego, że Ukraińcy nie tylko nie mieli zamiaru dobrowolnie cofnąć się na linię demarkacyjną, którą rzekomo koalicya im nakazała, lecz przeciwnie **wystąpili agresywnie**, dążąc do opanowania Lwowa, który — jak wiadomo — nawet wedle projektu prowizorycznej linii demarkacyjnej, ustalonej przez koalicyę, leżał poza terenem, przyznanym Ukraińcom.

Polepszenie bytu suplentów.

»Gazeta Lwowska« donosi:

Sprawa polepszenia bytu nauczycieli szkół średnich, którą zajmuje się gorąco Rada szkolna krajowa i ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego jest — jak się dowiadujemy — na drodze do pomyślnego rozwiązania. Wobec skomplikowanego systemu wynaczyć jeszcze z pewną zwłoką w doprowadzeniu grodzenia urzędników państwowych dawnej monarchii austryackiej, należy się jednak liakcyi do ostatecznego pomyślnego załatwienia. Według wszelkiego prawdopodobieństwa oprze się regulacya płac na zasadach nowych »przepisów« służbowych urzędników Państwa Polskiego«, których opracowanie jest obecnie w toku. Ministeryum wyznań religijnych i oświecenia publicznego pragnąc jednak natychmiast uczynić w granicach możliwości zadość najbardziej naglącym i nie cierpiącym zwłoki potrzebom nauczycielstwa średniego, zarządziło co następuje:

I. Począwszy od 1 lipca 1919 aż do dalszego zarządzenia, Rada szkolna krajowa mianować będzie **rzeczywistymi nauczycielami**, względnie nauczycielkami w dziewiątej klasie płac, wszystkich zastępców, względnie zastępczynie nauczycieli szkół średnich i seminaryów nauczycielskich, którzy (które) wykażą się: a) pełną kwalifikacyą nauczycielską do szkół średnich; b) conajmniej trzechletnią, pod każdym względem zadowalającą służbą nauczycielską w szkołach średnich, względnie w seminaryum nauczycielskiem.

Zastępcy (zastępczynie) nauczycieli zamianowani rzeczywistymi nauczycielami pozostają na razie z reguły na obecnem miejscu służbowem z nielicznemi wyjątkami, w których ważne względy służbowe istotnie wymagają przeniesienia ich do innego zakładu za zwrotem ustawą określonych kosztów przeniesienia. Wyznaczenie stałego miejsca służbowego nastąpi w chwili, gdy po nastaniu normalniejszych stosunków będzie można ustalić etenty gron nauczycielskich zakładów.

II. Począwszy od 1 kwietnia 1919 r. aż do dalszego zarządzenia **podwyższa się o** 100 procent dotychczasowy wymiar remuneracyi: a) niezegzaminowanym zastępcom nauczycieli za godziny obowiązkowe; b) za godziny nadliczbowe nauczycielom wszelkiej kategoryi.

KRONIKA.

Kraków, 12 czerwca.

Dziś, dnia 12 czerwca 1919 r.
ASYGNATY
POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ
nabywać można (po potrąceniu procentu):

100 markowe, koronowe, rublowe			za	98'07
500	„	„	„ za	490'14
1000	„	„	„ za	980'28
5000	„	„	„ za	4901'39
10000	„	„	„ za	9802'78

PRZENIESIENIE DELEGATUR. W wykonaniu rozporządzenia rady ministrów, zarządził generalny delegat dla Galicyi, dr Gałecki, przeniesienie generalnej delegatury do Lwowa, oraz delegatur ministerstwa aprowizacyi, rolnictwa i robót publicznych z dniem 17 b. m.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Generalny delegat rządu dr Gałecki przyjeżdża do Krakowa w sobotę i zabawi tu kilka dni.

Dr Emil Golczewski, sekretarz namiestnictwa w biurze prezydyalnem gen. delegata został powołany na kierownika starostwa w Grybowie i wyjechał dzisiaj w celu objęcia urzędowania.

ROZKAZ GENERAŁA GOŁOGÓRSKIEGO. Generał Gołogórski, szef dowództwa okręgu generalnego krakowskiego, odjeżdżając obecnie z Krakowa do Lwowa, żegna załogę krakowską, oficerów i żołnierzy rozkazem, w którym dziękuje za patryotyczną i rzetelną współpracę całemu personalowi dowództwa, oficerom wszystkich stopni za współdziałanie w organizacyi oddziałów polskiej armii i wszystkim jej członkom za gotowość, z jaką spieszyli do szeregów i wyruszali na front, gdy potrzeba wołała ich do obrony granic Rzeczypospolitej.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA POLEGŁYCH POD ROKITNĄ. Staraniem oddziału konnego Sokoła w Krakowie oraz oficerów b. II brygady Legionów odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godzinie 10 rano przy współudziale reprezentantów Dowództwa wojskowego i Komendy armii generała Hallera uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele Maryackim za spokój duszy śp. Zbigniewa Dunin-Wąsowicza, rotmistrza II szwadronu 2 p. ułanów i jego towarzyszów broni, poległych w bohaterskiej szarży pod Rokitną. Kazanie wygłosi kapelan Legionów ks. Antosz. W czasie nabożeństwa pp. generałowa Zielińska i generałowa Gąsiecka zbierać będą składki na sprowadzenie zwłok poległych bohaterów do Krakowa.

KOMUNIKACYA SAMOLOTOWA. Wczoraj przybyli do Krakowa znowu dwaj lotnicy włoscy major Vece i por. Rolando Fortunato w aeroplanie typu S. V. A. dla porozumienia się z naczelnikiem misyi włoskiej w Krakowie z pułkownikiem Gaggini. Jest to drugi aeroplan włoski, który pełni służbę lotniczą pomiędzy misyą włoską w Wiedniu a taką samą misyą w Krakowie. Lotników podczas podróży napotkała burza i zmuszeni byli część drogi lecieć w chmurach, kierując się tylko kompasem.

AKCYA WŚRÓD KUPCÓW PRZECIW DROŻYŹNIE. Z inicyatywy firmy Drobner odbyło się zebranie kupców większych z działu artykułów gospodarczych i materyałów w Izbie handlowej w obecności jej sekretarza dra Beresa, na którem przyjęto dwa wnioski, a mianowicie wniosek firmy Drobner o brzmieniu: Kupcy branży materyałowej postanawiają od tej chwili nabywać towary tylko i wyłącznie od producentów wzgl. ich zastępców, za przedłożeniem faktur. Bez faktury lub od ludzi, którzy towarami paskują bezwzględnie towaru nabywać się nie będzie. W ten sposób wykluczy się paskarzy w tym przynajmniej dziale. Z początku odczuje to publiczność dotkliwie, albowiem będzie brakowało towaru na rynku, ale za krótki czas dostawcy będą musieli wejść, jak przed wojną, w bezpośredni stosunek do kupców, albowiem będą szukali zbytu. Drugi wniosek firmy Lenert brzmi: Wszystkie firmy branży materyałów i farb wydają wspólny cennik, który w każdej firmie będzie (do 10 dni) wystawiony. Kalkulacya towarów będzie się liczyć z jak najmniejszym zyskiem, tak, że tem samem choćby w małej z początku mierze, przyczynią się kupcy do zniżenia cen.

W dyskusyi nad tym wnioskiem, w której zabierali głos reprezentanci firm Reim, Kreisler, Turek, Ellbaum, podniesiono, że opinia publiczna niesłusznie zwraca się przeciw kupcom. Nie należy zapominać, że obecnie kupcy przy sprowadzaniu towarów z niem. austr. republiki dopłacają disagio, koszta przekazu pieniędzy, koszta cła z 200 proc. dodatku, wysokie koszta przewozowe, różne dawniej nieznane koszta, jak np. uzyskanie wywozu i przywozu — nadto narażeni są na kolejowe kradzieże, co wszystko razem wynosi przy wszystkich towarach 35—45 proc. Jeszcze gorzej przedstawia się zakupno towarów z Czech, gdzie nasza korona równa się zaledwie 62—65 hal. czecho-słowackich.

Zebrani kupcy stwierdzili wszyscy, że przy wysokich kosztach utrzymania sklepów (czynsze, personal, światło itd.) na ogół zadawalniają się najwyżej 5—10 proc. zysku, co przy niebezpieczeństwie nagłego spadku cen np. nie jest lichwiarskim zyskiem. Postanowili też zwrócić się do komitetu dla zwalczania lichwy z wnioskiem o dopuszczenie ich reprezentantów do komitetu, a to w tym celu, aby, zanim komitet daje do prasy ogłoszenia, przynoszące, jak w szeregu wypadków stwierdzono, niesłusznie i bezpodstawnie ujmę starym i znanym firmom, można było składać sumiennie zarzuty stawiane kupcom. W znacznej mierze krzywdzącem jest potępianie kupców z góry i osądzanie ich, jako lichwiarzy, jeśli dzięki przez nich stworzonym warunkom, towar gdy do rąk kupców przychodzi, już jest szalenie drogi.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Poetyczna baśń M. Szukiewicza „Odyss w gościnie", której ostatnie przedstawienie z powodów technicznych musiano odłożyć ubiegłej soboty grana będzie dzisiaj po raz 7. Kreacye pp. Łuszczkiewicz-Gallowej, Zielińskiej, Jednowskiego, pierwszorzędna wystawa K. Frycza i wdzięczna muzyka M. T. Kuduickiego zapewniają temu barwnemu widowisku długi jeszcze żywot sceniczny.

W piątek po raz 21 „Krąg interesów", który wykazuje największy sukces frekwencyi w tym sezonie. P. Irena Solska-Grosserowa powraca do swojej kapitalnej roli donny Sireny, będącej obok kreacyi L. Beńczy jedną z atrakcyi tego przedstawienia.

W sobotę 14 bm. wznowienie świetnej komedyi trzeciego laureata jubileuszowego teatru krakowskiego Tadeusza Rittnera pt. „Głupi Jakób" z pp. Czaplińską, Jarszewską, Modzelewską, Beńczą, Jednowskim, Nowakowskim i Sosnowskim.

Z AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE. — Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 czerwca 1919 o g. 5 popołudniu w mieszkaniu prywatnem prof. Ułanowskiego. Garncarska 15. Porządek dzienny: 1) Dr Henryk Grossman: Teorya kryzysów gospodarczych, potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

Z KRAKOWSKIEGO KOŁA TOW. NAUCZ. SZKÓŁ WYŻSZYCH. Trzecie z cyklu wychowania moralnego posiedzenie członków Koła Tow. naucz. szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. w Collegium novum o godzinie 6 i pół wieczór. Na porządku dziennym referat p. Heleny Witkowskiej pt. „Wychowanie obywatelskie". Inne pokrewne zrzeszenia nauczycielskie i osoby zajmujące się sprawami wychowania, wydział na to posiedzenie zaprasza.

ZEBRANIE MIESIĘCZNE W STOWARZYSZENIU NAUCZYCIELEK odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godzinie 6 i pół popołudniu, ul. Karmelicka 32 I p.

OSTATNI WYKŁAD DRA REISSA w „Kollegium" odbędzie się w sobotę, 14 bm. Wieczór poświęcony będzie muzyce Chopina. Przy fortepianie p. Beata Dolężalówna i prof. Z. Przeorski.

POPIS UCZENNIC SZKOŁY ŚPIEWU MAREK-ONYSZKIEWICZ odbędzie się dnia 18 czerwca w sali Saskiej o godzinie 5 popołudniu. Bilety w księgarni Eberta (Hotel Saski).

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI odbył się w gimnazyum żeń. im. król. Jadwigi (pałac Spiski) w dn. 4 i 5 bm. pod przewodnictwem radcy St. Bednarskiego, dyrektora gimn. św. Jacka. Na 13 absolwentek otrzymały świadectwo dojrzałości: Eichhornówna Olga (z odznacz.), Fuksiewiczówna Irena (z odzn.). Hanicka Laura (z odzn.). Koźmińska Marya, Lewinówna Bronisława (z odzn.), Lichoniewiczówna Zofia, Męcińska Zofia, Olesiówna Ewa, Paszkiewiczówna Helena (z odzn.), Feitzerówna Adela (z odzn.), Przeworska Jadwiga (z odzn.), Regiecówna Janina (z odzn.) i Susserówna Wanda (z odzn.).

FESTYN W PARKU KRAKOWSKIM. Staraniem Koła Ligi kobiet odbędzie się w dniu 15 czerwca br. wielki festyn w Parku krakowskim na dochód inwalidów wojennych w Krakowie. Program: Koło szczęścia, poczta polowa, konfetti, wróżba cyganów, wędki czarodziejskie, konkurs piękności, wędrowni śpiewacy, chór inwalidów, przejażdżka gondolą, ognie sztuczne, bufet. Początek o godzinie 3; wstęp 2 K dla dorosłych, dla dzieci 1 K.

PRZERWANY PASEK. Straż kolejowa wyśledziła w ostatnich dniach, że z Wiednia nadeszły do Krakowa koleją dużo skrzynie egipskich papierosów, deklarowane jako papier. Paskarze krakowscy zapłacili za tę przesyłkę 50.000 K. Papierosy oddano dyrekcyi okr. skarbowego.

KIESZONKOWCY. Wczoraj aresztowano na dworcu Wł. Malinowskiego z Borysławia w chwili, gdy przy kasie kolejowej wyciągnął z kieszeni M. Rakowi portfel z kwotą 2.700 K. Portfel odebrano, jak również inne pieniądze, pochodzące z kradzieży, przy nim znalezione. Aresztowano również za podobne kradzieże Stef. Mitkę, Wład. Sigmunta i Iz. Reichera.

REWIZYE W PODGÓRZU. Onegdaj w dalszym ciągu przeprowadziła ekspozytura policyi w Podgórzu szereg rewizyi w poszukiwaniu za rzeczami zrabowanemi podczas ostatnich rozruchów. W Ludwinowie odebrano od Ant. Cebuli większą ilość płótna, skradzionego w kramie przy ul. Mostowej. Również odebrano od Jana Laski i Ant. Kobana ubrania i kilka sztuk jedwabnej materyi, pochodzących z rabunku. Wszystkich aresztowano.

UTONIĘCIE. Wczoraj rano znaleziono w Płaszowie wyrzucone na brzeg Wisły zwłoki żołnierza nieznanego nazwiska. Na zwłokach topielca nie znaleziono żadnych podejrzanych znaków.

WŁAMANIE DO KAPLICY SZPITALA. Policya aresztowała Michała Śliwińskiego, murarza, jako podejrzanego o kradzież kielicha i puszki z kaplicy szpitala zakaźnego.

ZA SPRZENIEWIERZENIE 400 KORON. Wyrokiem sądu O. Gen. w Krakowie z dnia 23 maja br. zasądzony został Bruno Szymberski, urzędnik wojska polskiego, rodem z Tarnowa, syn Władysława i Rudolfiny za sprzeniewierzenie kwoty 400 K na cztery miesiące więzienia i pozbawienie stopnia urzędnika wojska polskiego.

Z SĄDU PRZYSIĘGŁYCH. Przed trybunałem krak. sądu przysięgłych, któremu przewodniczył r. Baczyński, stanął wczoraj dwudziestokilkoletni Henryk Wrażej z Sieniawy pod Jarosławiem, oskarżony o zbrodnię kradzieży, względnie uczestnictwa w kradzieży i oszustwa. Czyny to popełnił oskarżony we wrześniu ub. roku, przebrawszy się, będąc tylko żołnierzem, za oficera i sfałszowawszy wojskowy dokument podróży, na który jeździł kilkakrotnie na przestrzeni Jarosław—Morawy. Ukradł on w czasie takiej podróży z przedziału pociągu kolejowego, czy też dopomógł tylko do kradzieży dwóch waliz współpodróżujących. Oskarżony, który przed wojną ukończył 6 klas gimnazyalnych walczył od pierwszej chwili wojny aż do końca w Legionach i za męstwo otrzymał dwa odznaczenia, przyznał się do winy sfałszowania dokumentu i przebrania się za oficera, zaprzeczał jednak stanowczo, jakoby ze świadomością popełnił zarzuconą mu kradzież. Co do tej ostatniej twierdził, że na prośbę innego oficera austryackiego, który jechał z nim w tym samym przedziale, podał przez okno wagonu gdy tenże wysiadał na stacyi, wskazane mu przez niego dwie walizy w mniemaniu, że są własnością tego oficera, co okazało się jednak błędnem.

Słuchani przy rozprawie i w śledztwie świadkowie złożyli obciążające dla oskarżonego zeznania, z których wynikało, że oskarżony nietylko wiedział o cudzej własności obu waliz, ale sam nawet dał podnietę owemu drugiemu oficerowi austryackiemu do ich kradzieży. Ponieważ obrona oskarżonego szła także w tym kierunku, że od czasu, gdy był ranny w polu w głowę, nie włada dobrze rozumem, przeto zasięgnięto opinii rzeczoznawców lekarskich, którzy orzekli, że oskarżony jest wprawdzie od czasu wypadku na umyśle upośledzony, że normalny rozwój jego inteligencyi wskutek niego został zahamowany, ale za umysłowo chorego i niepoczytalnego za swe czyny uważać go nie można.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego zabrał głos oskarżyciel publiczny prok. Josse, który oświadczył, że wobec ustalonych wyników rozprawy nie może być dwóch zdań co do winy oskarżonego w obu kierunkach aktu oskarżenia, ale rzeczą przysięgłych będzie, w ocenieniu okoliczności, które przy rozprawie wyszły na jaw i pozwalają przypuszczać, że to wywichnięcie oskarżonego było tylko jednorazowe, — rozważyć, czyby mu nie należało w drodze łaski tym razem wybaczyć i uwolnić go od winy i kary.

Ława przysięgłych w myśl tego apelu prokuratora wydała werdykt uwalniający.

Z kraju.

O DORAŹNĄ POMOC. Generalny delegat, dr Gałecki, odbył przedwczoraj konferencyę z posłami: Abrahamowiczem, Adamem, Brylem, Dubanowiczem, Grzędzielskim, Hausnerem, Halbanem, Serwatowskim, Skarbkiem i Teodorowiczem. Konferencya dotyczyła sprawy użycia 40 milionów koron, oddanych do dyspozycyi generalnego delegata na doraźną pomoc dla ludności powiatów, oswobodzonych od inwazyi ukraińskiej.

Z KOMISYI ŚLEDCZEJ. Dziś odbędzie się we Lwowie posiedzenie komisyi sejmowej dla badania okrucieństw ukraińskich, pod przewodnictwem posła Zamorskiego.

NAPŁYW LUDNOŚCI ZE WSCHODU. Od kilku dni ulice Lwowa roją się od osób, które strojem swoim wskazują, że przybyły z Rosyi. Jedni z nich mówią po polsku, inni po rosyjsku. Oglądają z zaciekawieniem miasto i studyują z zajęciem wszystko. »Gazeta Lwowska« zwraca uwagę, że osoby te pochodzić mogą z miejscowości, nawiedzonych epidemiami i wskazuje, że władze powinny roztoczyć kontrolę nad przybyszami, aby zapobiedz przewleczeniu epidemii.

UROCZYSTOŚĆ WOJSKOWA W POZNANIU. Dziś odbył się przegląd zwycięskich oddziałów, które wróciły z pod Lwowa, na placu ćwiczeń w Cołzeu. Ks. prymas Dalbor odprawił mszę polową i w serdecznem przemówieniu wyraził zwycięskim hufcom uznanie i podziękowanie za zasługi w obronie świętej naszej sprawy. W imieniu naczelnej rady ludowej komisarz Łaszewski odczytał pismo nadające oddziałom odznaki za waleczność. Komisarz Władysław Seyda powitał żołnierzy imieniem naczelnej rady i społeczeństwa, wznosząc okrzyk na cześć wojska, Sejmu, naczelnego wodza wojsk polskich. Wkońcu odbyła się defilada przed generałem Dowborem Muśnickim w obecności ks. prymasa, członków komisyi wojskowej ententy i przedstawicieli naczelnej rady ludowej. W uroczystości wzięły udział kilkutysięczne zastępy publiczności. Przemarsz wojsk trwał dwie godziny.

O PRZYNALEŻNOŚĆ DO POLSKI. Do Sejmu nadeszły adresy z wielu wsi i zaścianków powiatu święciańskiego, stwierdzające stanowczą i niezmienną wolę ludności tamtejszej przynależenia do państwa polskiego. Powiat święciański prosi równocześnie o rozpisanie wyborów do Sejmu polskiego.

UCHODŹCY POLSCY Z UKRAINY. Havas donosi: Do Marsylii przybył parowiec »Timgad« z Konstantynopola, wiozący setki uchodźców polskich.

REPRESYE NIEMIECKIE W KOWNIE. Rząd litewski, wybrany z ramienia germanofilskiej Taryby, szykanuje niemiłych sobie działaczów polskich w obrębie gubernii kowieńskiej. Ostatnio działacz polski, p. Ignacy Sokołowski, otrzymał od komendanta wojskowego miasta Kowna, polecenie opuszczenia Kowna w przeciągu 48 godzin. Rozporządzenie to zostało wydane nazajutrz po złożeniu przez p. Sokołowskiego delegacyi amerykańskiej wyczerpującego memoryału ze statystyki ludności polskiej ziemi kowieńskiej.

FESTYN W PARYŻU NA CELE POLSKIE. Dzienniki podają szczegóły, dotyczące zabawy, która się odbędzie w najbliższy poniedziałek na cele polskiego »Czerwonego Krzyża« w pałacu ks. Murata, pod protektoratem Poincarego, Paderewskiego i marszałka Focha. Zapowiedział swą obecność prezydent Poincare z małżonką. Bilet wstępu będzie kosztował 100 franków i będzie dawał prawo wzięcia udziału w tomboli, której jedyną wygraną będzie stanowił brylant, wartości 100.000 franków. Liczba biletów będzie ograniczoną do 4.000.

CHRZANÓW. (Egzamin dojrzałości). Egzamin dojrzałości w pryw. gimnazyum real. w Chrzanowie odbył się pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej krajowej, p. Stanisława Leonharda w dniu 28 maja br. Egzamin złożyli: Oczkowski Mieczysław (z odzn.), Punicki Stanisław (z odzn.), Sternberg Jozua, Tobiczyk Karol (ekstern.), Tschoep Ryszard. Wcześniejszy egzamin dojrzałości w ciągu roku szkolnego z powodu służby wojskowej, złożyli: Bytomski Bolesław, Czernik Jan, Grzelewski Tadeusz (z odzn.), Stanik Julian, Żegartowski Stanisław.

Z MIEJSKIEJ TARGOWICY. Na targ w dniu 2—7 czerwca br. spędzono buhaji 97, wołów 95, krów 251, jałówek 152, cieląt 1226, nierogacizny 628, razem 2453 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 900—1400 K, woły od 1150—1800 K, krowy od 900—1600 K, jałownik od 800—1425 K, cielęta od 500—1500 K, nierogaciznę od 2.000—2.100 K; bitej wagi nierogaciznę od 2150—2500 K.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

We czwartek, 12 bm.: „Odyss w gościnie" M. Szukiewicza.

W piątek, 13 bm.: „Krąg interesów" J. Benavente.

W sobotę, 14 bm.: „Głupi Jakób", komedya w 3 aktach Tadeusza Rittnera.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

We czwartek, 12 bm.: Po raz pierwszy: „Córka pani Angot", opera komiczna w 3 aktach Lecoq'a.

W piątek, 13 bm.: „Córka pani Angot".

W sobotę, 14 bm.: „Córka pani Angot".

W niedzielę, 15 bm. popołudniu: „Baron Kimel"; wieczorem: „Córka pani Angot".

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

†

Marya Pieńczykowska

córka STANISŁAWA i ś. p. MALWINY Z Bogdanowiczów PIEŃCZYKOWSKICH
sanitaryuszka aktywna wojsk polskich

po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła tragiczną śmiercią na tyfus plamisty w szpitalu wojsk polskich w Lublinie, pielęgnując wraz z ś. p. matką i siostrą rannych i chorych na froncie białoruskim.

Pogrzeb odbył się dnia 2 czerwca 1919 r. w Lublinie, gdzie zwłoki na tamtejszym cmentarzu złożone zostały tymczasowo. W smutku i boleści pogrążeni ojciec, rodzeństwo, babka i najbliższa rodzina, zawiadamiając o tem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, proszą o modlitwę za duszę Zmarłej, która w tydzień po tragicznej śmierci swej ś. p. matki, tak, jak ona, złożyła swe młode życie w ofierze dla niedoli bliźnich i Ojczyzny.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

†

Za spokój duszy ś. p.

Jerzego Nowina Rażnowskiego

jako w trzecią rocznicę śmierci
odprawione zostanie
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
w kościele św. Floryana na Kleparzu dnia 13 czerwca, w piątek, o godzinie 9 rano.

Podziękowanie.

Pogrążona w nieutulonym żalu po stracie mego syna, JANA RADECKIEGO, zasyłam zacnemu Dowództwu w Drohobyczu, szanownym Kolegom i Przełożonym, przewielebnemu Księdzu tamtejszej parafii, którzy zajęli się uświetnieniem Jego pogrzebu i okazali tyle współczucia dla mej boleści, z głębi serca płynące »Bóg zapłać!«

MARYA RADECKA, matka.

DNIA 15 MAJA B. R. zapomniałem **PORTFEL Z KWOTĄ 3.000 KORON** w hotelu Warszawskim w Krakowie. Portfel wraz z kwotą, w nim zawartą, znalazł portyer Zimetstark i oddał właścicielowi hotelu do przechowania, skąd też zgubę odebrałem. Poczuwam się przeto do obowiązku publicznego podziękowania p. Zimetstarkowi za Jego dziś rzadką uczciwość.
6443 J. DOMSKI.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni